

**Monika Mazurek**  
Uniwersytet Gdański  
socmm@gmail.com  
ORCID0000-0001-8142-5630

## **WSZYSCY BĘDZIEMY UCHODźCAMI – CZYLI WSTĘPNA ANALIZA ZJAWISK WYWOŁANYCH ZMIANAMI KLIMATYCZNYMI**

### **STRESZCZENIE**

Zmiana klimatu pociąga za sobą wiele zmian, również w strukturze społecznej. W przestrzeni społecznej pojawiają się osoby, często obce kulturowo. Zmiana klimatu powoduje występowanie szeregu anomalii pogodowych, czy też kataklizmów takich, jak powodzie czy susze. Ich skutkiem jest pogorszenie się warunków ekonomicznych szerokiej grupy osób. Liczne analizy wskazują, iż grupą najbardziej poszkodowaną jest ludność państw upadłych, a wśród nich - kobiety i dziewczęta.

#### Słowa kluczowe:

zmiana klimatu, obcy, uchodźcy, socjologia migracji.

### **Wprowadzenie**

Pojęcie obcości, czy też Innego wydaje się być kluczowe w klasycznej antropologii – nauce o Innych, o innych kulturach, dzięki którym poznawana jest zarówno własna kultura i tożsamość. Inny/Obcy bowiem wydaje się być istotnym do procesu konstruowania własnej tożsamości, zarówno indywidualnej, jak i zbiorowej.

Należy jednocześnie mieć na uwadze – o czym warto wspomnieć na samym początku – problem natury terminologicznej<sup>1</sup>. A mianowicie często zamiennie używane są pojęcia „obcy” i „inny”, a socjologiczna interpretacja

---

<sup>1</sup> Zwraca na to uwagę również Dariusz Wojakowski (2007, s. 72).

tychże pojęć niezbyt różni się od siebie. Dariusz Wojakowski podkreśla, iż jeśli kontynuujemy tradycję Floriana Znanieckiego, przy jednoczesnym uwzględnieniu specyfiki języka polskiego („obcy” oznacza ‘nie-swój’, „inny” oznacza raczej ‘kogoś, kto nie jest taki sam’) to poniekąd preferujemy pojęcie *obcości*, *obcego* (por. Wojakowski, 2007: 72). To powoduje, iż dychotomia *swój – obcy* (*my – oni*) stanowi podstawę konstruowania tożsamości, oraz jest kanoniczną wręcz ramą do kształtowania wizji świata (por. Berger, Luckmann, 2010). Opozycję *my – oni* traktuje się jako opozycję pomiędzy grupami: własną i obcą<sup>2</sup>.

Kreowanie opozycji *my – oni*, będące w takim ujęciu kreowaniem tożsamości związane jest – zdaniem Chantal Mouffe - nierozdzielnie z konfliktem. Tożsamości zbiorowe są bowiem: „(...) wynikiem procesów identyfikacji i nie mogą być ostatecznie ustalone. (...) <<oni>> należą do warunków możliwości <<nas>>, są naszym <<konstytutywnym zewnętrzem>>. Oznacza to też, że ustanowienie konkretnego <<my>> zawsze zależy od rodzaju <<ich>>, od których się odróżniamy” (Mouffe, 2008, s. 34).

Można zatem przyjąć, że <<oni>>/<<obcy>> są niezbędni do tego, aby wykryła się tożsamość. Edward Said napisał wprost: „Dzięki Orientowi została zdefiniowana Europa (...)” (Said, 2005, s. 30). Nie bez powodu można zaobserwować gwałtowny wzrost tendencji nacjonalistycznych (które zawsze powodują usztywnienie granic i kryteriów, według których zalicza się jednostkę do <<my>>) co stało się bardzo widoczne, gdy w granicach Europy zaczęła pojawiać się niespotykana do tej pory fala uchodźców z Afryki i Azji.

„Inny”/„Obcy” uzyskał nową etykietkę: „uchodźca”. Należy na samym początku wskazać, iż termin ten nie pojawił się w XX wieku. Termin „uchodźca” został zdefiniowany przez Konwencję Dotyczącą Statusu Uchodźców z 1951 roku<sup>3</sup>, która została zastąpiona Protokołem Nowojorskim z 1967 roku<sup>4</sup>. Uchodźcą jest zatem osoba, która przebywa poza granicami kraju pochodzenia, a pobyt ten uzasadnia obawą, iż może być prześladowana z powodu: rasy, religii, narodowości, poglądów politycznych, albo też z powodu przynależności do określonej grupy społecznej.

<sup>2</sup> Zygmunt Bauman pisze wprost: „Odróżnienie pomiędzy *my* i *oni* ujmuje się niekiedy w socjologii jako opozycję pomiędzy grupą własną i grupą obcą” (Bauman, 1996, s. 48).

<sup>3</sup> Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r. znajduje się w Dzienniku Ustaw z 1991 r., nr 119, poz. 515 — <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19911190515>, dostęp z dnia 21.04.2017.

<sup>4</sup> Protokół dotyczący statusu uchodźców, sporządzony w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967 r. znajduje się w Dz.U. 1991 r., nr 119, poz. 517: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19911190517>, dostęp z dnia 21.04.2017.

Konwencja z 1951 roku jest o tyle ważna, iż stwarza ona podstawę do zdefiniowania instytucji statusu uchodźcy: z najważniejszą zasadą, która wyrażona jest jako zasada *non-refoulement* (art. 33 Konwencji) – zasada niezawracania. To powoduje, że nie można po prostu ot tak, odesłać osoby, która posiada status uchodźcy. Przy czym, aby go posiadać nie jest konieczne udowodnienie, iż podlegało się prześladowaniom przed opuszczeniem swojego kraju. Interesującym jest, że wystarczy posiadać (sic!) obawę przed takimi prześladowaniami, przebywając w poza granicami swojego państwa. Osoba taka musi jedynie udowodnić, że jeśli wróci do swojego kraju będzie prześladowana. Aby uzyskać status nie trzeba zawsze udowadniać, iż było się prześladowanym przed opuszczeniem swojego kraju. Obawa może się dopiero pojawić podczas pobytu zagranicznego. Cudzoziemiec musi udowodnić, iż jego strach wiąże się z prawdopodobieństwem prześladowania, to znaczy, iż w kraju pochodzenia znajdzie się w położeniu, Prześladowanie oznacza szkodę, krzywdę wyrządzaną ze strony państwa lub może być brakiem ochrony ze strony państwa przez prześladowaniami ze strony osób trzecich. Przy czym, szkoda ta musi naruszać podstawowe prawa człowieka<sup>5</sup>.

### **Nowa definicja – stary problem, czyli uchodźcy klimatyczni**

W 2005 roku huragan Katrina dokonał spustoszenia Nowego Orleanu, wówczas to pojawiło się w przestrzeni społecznej nowe sformułowanie dotyczące problemu, który istnieje od dawna. Pojawiło się mianowicie pojęcie uchodźcy klimatycznego: oznaczającego kogoś kto ucierpiał ze względu na zjawiska pogodowe i nie ma dokąd wrócić.

Powódź w Nowym Orleanie dotknęła przede wszystkim osoby ubogie (Afroamerykanie stanowili około 75% wszystkich uchodźców z miasta), a po katastrofie miasto uzyskało zupełnie inną strukturę społeczną. Jak pisze Harald Welzer (2010), który dokonał analizy sytuacji po uderzeniu Katriny na miasto, po przerwaniu umocnień 80% miasta znalazło się pod wodą. Okazało się, iż pomoc humanitarna jest za mała, a system społeczny de facto się załamał<sup>6</sup> i to w rozwiniętej demokracji, w jednym z najbogatszych krajów świata. Miasto zostało totalnie tak zniszczone, że rozważano również to, iż nie

---

<sup>5</sup> O prawach człowieka wyczerpująco pisze: Freeman (2007, ss. 43-45).

<sup>6</sup> Jak pisze Harald Walzer: „Pomimo wszystkich wysiłków policja i Gwardia Narodowa początkowo nie były w stanie opanować sytuacji. Dochodziło do ataków na oddziały ratowników, strzelanin, gwałtów, włamań, plądrowania sklepów – dopiero przybycie wojska w sile 65 tysięcy ludzi pomogło stopniowo uspokoić sytuację. Częściowe trudności napotkała też sama ewakuacja ludzi” (2010, s. 43).

zostanie odbudowane. Zdaniem H. Walzera kataklizm w Nowym Orleanie przede wszystkim pokazał, iż ekstremalne zjawiska pogodowe występują i występować będą w przyszłości, i że są nieprzewidywalne, a ponadto: „(...) katastrofy tego typu w najbliższym czasie odsłonią słabość, luki i prowizoryczny charakter wszystkich zabezpieczeń, których nie dostrzegamy w normalnym codziennym życiu” (2010, s. 45). Ważną tezą Walzera jest to, iż: „Katastrofy społeczne odsłaniają kulisy społeczeństwa, ujawniają jego funkcjonalne i dysfunkcjonalne zależności, które inaczej pozostałyby ukryte (...)” (2010, s. 45). Możemy zatem zobaczyć, jak wygląda podziemne życie miasta, szara strefa niewidoczna zazwyczaj dla zwykłego mieszkańca miasta, nierówności ekonomiczne i społeczne są ukazane w całej okazałości, widoczna jest słabość administracji, która się bardzo szybko załamuje, ale przede wszystkim okazuje się, iż: „(...) przemoc stanowi dostępną opcję działania” (Walzer, 2010, s. 45).

Opisywana katastrofa ukazuje, iż kataklizmy naturalnie nie wydarzają się tylko gdzieś, daleko na „rubieżach”, ale mogą zdarzyć się wszędzie. I wszyscy mogą być uchodźcami – uchodźcami klimatycznymi, bo wielka woda, trzęsienie ziemi, czy inna katastrofa naturalna może przyczynić się do dewastacji, czy totalnego zniszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania, do którego powrót może być albo wysoce utrudniony (gdyż konieczne jest uprzednie odbudowanie danego miejsca), albo wręcz niemożliwy (bo znajdzie się pod wodą/albo zostanie przykryty lawą).

Kolejną kwestią jest pytanie czy zmiany klimatyczne powodujące tego rodzaju katastrofy to coś nowego i szczególnego, czy też „normalne” zjawisko przyrodnicze.

### **Zmiany klimatu – krótki zarys przyczyn**

W 1988 roku powstał Międzyrządowy Zespół do spraw Zmian Klimatu (dalej: IPCC, czyli Intergovernmental Panel on Climate Change), międzynarodowy zespół naukowców z wielu krajów, którzy publikują raporty dotyczące zmian klimatu. Raporty te zostały opublikowane w latach: 1990, 1995, 2001, 2007 oraz w 2012. Raport z 2007 roku utworzony został przez ponad 600 autorów z 40 krajów, a streszczenie przyjęte zostało przez przedstawicieli 113 krajów. Z raportu możemy dowiedzieć się, iż: „1) Ocieplenie z prawdopodobieństwem ponad 90% jest spowodowane przez działania człowieka; 2) Średni wzrost temperatury w XXI wieku wyniesie 2-4°C, a może sięgnąć nawet 6,4°C; 3) W 2080 roku bez wody pozostanie od 1,1 do 3,2 miliarda ludzi. W tym samym czasie ponad 600 milionów ludzi

będzie cierpiało głód; 4) Aby nie dopuścić do przekroczenia wzrostu średniej temperatury na Ziemi o 2,0-2,4 stopnia, należy najwyżej do 2050 roku ograniczyć roczną emisję dwutlenku węgla do atmosfery o 50-85%” (cyt. za: <http://www.klimatdlaziem.pl/index.php?id=136&lng=pl> – dostęp z dnia 24.04.2017).

Zmiany klimatu, to jednak – co trzeba zaznaczyć i podkreślić – nie nowego w historii Ziemi jako planety, a działalność człowieka wpływa raczej na ocieplenie klimatu. Być może gdyby nie procesy zainicjowane przez ludzi, nie miałyby miejsca (tego jednak nie wiemy). Regionalne zmiany klimatu są odpowiedzialne za złożony proces rozwoju kolejnych cywilizacji – upadających podczas masowych migracji wymuszonych zmianami klimatu. Nagłe kataklizmy środowiska – przy czym, jak zauważa H. Welzer, kataklizmy z punktu widzenia człowieka – powtarzające się co kilkadziesiąt milionów lat redukowały radykalnie liczebność populacji roślin i zwierząt na Ziemi.

Zmiany klimatu, zachodzące w określonych regionach, można uznać za czynnik odpowiedzialny czy też współodpowiedzialny za proces rozwoju kolejnych cywilizacji, które upadały podczas masowych migracji, wymuszonych zmianą klimatu.

Klaus Pfeilsticker z Instytutu Fizyki Środowiska Uniwersytetu w Heidelbergu wskazuje, że wielokrotne okresy lodowe trwały około 100 000 lat każdy; okresy te były przerywane trwającymi około 10 000 lat okresami ciepłymi. Współcześnie żyjemy w takim ciepłym interglacjale (zwanym holocenem) i prawdopodobnie się on właśnie kończy (Góralski, 2010, s. 278). Ponadto sejsmologowie wskazują, na cykle trzęsienia ziemi, które trwają około 400 lat. Jak pisze Bogdan Góralski: „Dokładne pomiary satelitarne Ziemi wykryły, że do 1997 roku glob ziemski był rozciągany wzdłuż osi, a od 1997 jest ściskany” (2010, s. 278), to powoduje zmiany kształtu ziemi, co w rezultacie wpływa na naprężenia w skorupie ziemskiej i w rezultacie czego występują trzęsienia Ziemi.

Następny czynnik wpływający na klimat ziemi, to zjawisko *upwellingu*. Zjawisko to polega na wypływie zimnych wód oceanicznych na powierzchnię, ocean – co należy pamiętać, jest ogromnym zbiornikiem zimna<sup>7</sup> i właśnie ta zimna woda z oceanu powoduje wypływ zimnych wód oceanu na powierzchnię. Zimna woda oceanu okresowo chłodzi atmosferę, co wywołuje

---

<sup>7</sup> W tym miejscu należy wspomnieć, iż 50% wód oceanów ma temperaturę poniżej 3<sup>o</sup> Celsjusza (tylko płytkie wody powierzchniowe do głębokości kilkudziesięciu metrów to woda do 25<sup>o</sup>, najniższa warstwa wody to 1-2<sup>o</sup>, wody powierzchni oceanu to spadek temperatury) – (za: B. Góralski, 2010, s. 280, por. Duxbury, i in. 2002).

zmiany klimatu. Zdaniem Góralskiego zjawisko *upwellingu* wywołane jest wiatrami, które wieją nad oceanem – szczególnie w obszarach o dużej aktywności sejsmicznej (Rów Peruwiański i Rów Atakamski); ponadto *upwelling* ma tendencję do narastania w sytuacji, gdy występują trzęsienia dna oceanów (Góralski, 2010, s. 280). Generalnie można stwierdzić, iż cykl grawitacyjno-sejsmiczny określa obieg wody słodkiej w przyrodzie<sup>8</sup>. Wraz ze zwiększeniem *upwellingu* możemy zaobserwować, wzrost populacji, jej spadek występuje w sytuacji, gdy klimat się ociepla i osusza (czyli, gdy *upwelling* się zmniejsza)<sup>9</sup>.

Opisane wyżej przyczyny zmiany klimatu są cykliczne i można je potraktować jako naturalne przyczyny występujących zmian, oprócz nich – należy to podkreślić – występują przyczyny przyśpieszające (zmieniające?) cykl zmian, a które to są wynikiem bezpośredniej, jak i pośredniej działalności człowieka, jak choćby zwiększona emisja dwutlenku węgla do atmosfery, która sprzyja ociepleniu klimatu. Ocieplenie klimatu sprzyjające mieszkańcom Północy, powoduje jednak przyrost ludności i przeludnienie, co jak wskazuje historia może mieć negatywny wpływ na rozwój społeczeństw.

### Zmiana społeczna a zmiana klimatu

Analiza wpływu zmian klimatu na zmiany społeczne wskazuje na dwa podstawowe aspekty. Po pierwsze, ukazuje wpływ kataklizmów naturalnych na życie społeczne i strukturę społeczną jaka po takim wydarzeniu się ukształtowała. I po drugie, analizuje się wpływ zmian klimatycznych na konflikty wojenne – czyni tak, cytowany już Bogdan Góralski, Harald Welzer, ale także Megan Minas (Minas, 2009, ss. 61-71).

Jak już powyżej wspomniano, huragan Katrina przyczynił się do destrukcji tkanki społecznej w Nowym Orleanie. Zniszczeniu uległa również

---

<sup>8</sup> Unoszenie chłodnych wód oceanicznych z cząstkami mineralnych osadów, powoduje bujny wzrost planktonicznego życia roślinnego, co skutkuje wydzielanie aerozoli siarczanowych do atmosfery. Skutkiem są chmury nad oceanami, czyli zwiększona suma opadów nad lądami, a w rezultacie w przeważającej mierze skutkuje wzrostem rolnictwa w rejonach przyrównikowych i spadek cen żywności. To z kolei powoduje wzrost ludności (Góralski, 2010, s. 281).

<sup>9</sup> Cytowany już Bogdan Góralski dokonał analizy cyklu związanego ze zmianami klimatu i fazami rozwoju cywilizacji na przestrzeni wieków – por. Mechanizm klimatyczny Ziemi i społeczne skutki zmian klimatu, por. B. Góralski: <http://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/266462/Mechanizm%20klimatyczny%20Ziemi%20i%20społeczne%20skutki%20zmian%20klimatu.pdf> - dostęp z dnia 24.04.2017

cała infrastruktura miasta - można powiedzieć, że na zgłiszczach zbudowano zupełnie nowe miasto. Katastrofa ta, ukazała również, jak głębokie są nierówności społeczne w Stanach Zjednoczonych i jak krucha jest instytucja państwa, nawet tak wysoko rozwiniętego i bogatego jak USA<sup>10</sup>.

Najbardziej jednak cierpią na zmianach klimatu i kataklizmach klimatycznych mieszkańcy państw mniej rozwiniętych. Przykładem może być tu wojna w Darfurze, którą uznaje się za pierwszą wojnę klimatyczną: „To, co zachodnim obserwatorom podawano początkowo jako plemienny konflikt pomiędzy <<arabskimi milicjami konnymi>>, a <<afrykańskimi rolnikami>>, przy dokładniejszym oglądzie okazuje się być wojną rządu przeciwko własnej ludności, przy której zmiana klimatu odgrywa decydującą rolę” (Walzer, 2010, s. 84). W chwili wybuchu konfliktu w Darfurze współwystępowały dwie grupy: osiedli rolnicy (określani mianem Afrykanów) oraz wędrowni pasterze (Arabowie). Jak wskazuje cytowany już wielokrotnie H. Walzer, w przypadku konfliktu w Darfurze wyraźnie widać, iż punktem wyjścia dla konfliktu są zmiany klimatyczne, a dokładnie susza przez nie wywołana. W północnej części kraju niemożliwa była dalsza hodowla bydła i osiedli do tej pory pasterze stali się nomadami. W wyniku suszy pojawiła się również bardzo duża grupa uchodźców wewnętrznych, dla których stworzono obozy: „Niemał 80 tysięcy głodujących przemierzyło kraj, żeby do nich dotrzeć. Metoda rządu polegała na „oficjalnym uznaniu ich za uchodźców z Czadu” i masowej deportacji, którą to operację nazwano „chwalebny powrót” (Walzer, 2010, s. 85). Jednocześnie wzrosła o 2,6% liczba ludności. Wojna, która tam wybuchła – zdaniem Walzera – stanowi przykład wojny permanentnej, gdyż żadna ze stron konfliktu nie ma w interesie jego zakończenia, gdyż przyczynia się ona do powstania „rynków i gospodarki przemocy”<sup>11</sup>. Pojawiła się rywalizacja o zasoby – w tym przypadku o ziemię, a jest to jeden z głównych powodów wojen – jak wskazują psychologowie ewolucyjni, np. David Buss (por. Buss, 2003, ss. 306-337).

---

<sup>10</sup> Harald Walzer pisze wprost: „Katastrofy społeczne odsłaniają kulisy społeczeństwa, ujawniają jego funkcjonalne i dysfunkcjonalne zależności, które inaczej pozostałyby ukryte; uchylają drzwi pozwalające dojrzeć podziemne życie społeczeństwa i tym samym ukazują, na jakich założeniach dotyczących <<normalności>> opiera się jego funkcjonowanie. (...) Zdzierają (...) zasłonę ze słabości administracji, które występują przecież także wówczas, gdy nikt nie sprawdza i wskazują, że za każdym razem przemoc stanowi dostępną opcję działania” (2010, s. 45).

<sup>11</sup> Przykładem takiego „rynków i gospodarki przemocy” jest również cała infrastruktura, która powstała wokół nielegalnych kanałów przerzutu uchodźców do Europy z Afryki i z Azji.

Nie tylko Sudan jest przykładem państwa, które ucierpiało na skutek zmiany klimatu. Publikowany od 2005 roku indeks państw upadłych nie- zmiennie jako pierwsze wymienia państwa afrykańskie: Somalię, Południo- wy Sudan, Republikę Środkowoafrykańską, czy też Sudan, Czad i Kongo (za: <http://fsi.fundforpeace.org> – dostęp z dnia 25.04.2017). Charakterystyczny dla tych państw jest całkowity rozkład instytucji państwowych; można po- wiedzieć, iż istnieją one „tylko na mapie”, gdyż są one całkowicie dysfunk- cjonalne pod każdym względem (por. G. Gil, 2015, ss. 49-51, czy też: Zajadło, 2005, ss. 3-20).

Przede wszystkim, obserwując głównie skutki zmiany klimatu w Afryce, można powiedzieć, iż zmiana społeczna jaka zachodzi, to całkowita destrukcja istniejącego systemu społecznego oraz eskalacja przemocy (wojny), która staje się „normalnym” sposobem funkcjonowania.

W dyskusji dotyczącej relacji pomiędzy zmianami klimatycznymi a konfliktami wojennymi można odnaleźć odmienne dwa stanowiska. I tak, pierwsze stanowisko wskazuje na bezpośredni związek (por. H. Walzer, 2010). Stanowisko drugie podkreśla, iż zmiany klimatyczne generują zmiany społeczne, które powodują wojny.

Tabela 1. Relacja pomiędzy zmianą klimatu i konfliktami wojennymi, (za: M. Minas, 2009, ss. 61-71).

	Efekt ekologiczny	(Adaptacja)	Konflikt
globalne ocieple- nie, zmniejszenie się strefy ozonowej	wyczerpanie zasobów naturalnych, degradacja ziem rolniczych	ekonomiczny upa- dek, migracje, społeczne roz- drobnienie, polityczna niesta- bilizacja	brak konfliktów, konflikt związany z identyfikacją grupową, relatywne pozba- wienie konfliktu
ZMIANA KLI- MATU	(Złagodzenie)	SPOŁECZNE IMPLIKACJE	

### Zmiana społeczna wywołana zmianą klimatu a płęć

Niestety, zmiany klimatu dotyczą głównie biednych, a wśród biednych – kobiety. Przy czym, kobiety, doświadczają negatywnych skutków tych zmian zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio. Bezpośredni skutek



polega na uczestniczeniu w katastrofach klimatycznych (powodziach, trzęsieniach ziemi, suszach) oraz pośrednim (zachowania przystosowawcze do zmieniających się warunków życia). Kobiety w najuboższych krajach, żyjące w biedzie są tymi, które najbardziej odczuwają zmiany klimatu. Wskazują choćby na to wskaźniki biedy, które wykazują, iż nierówności pomiędzy kobietami a mężczyznami są pogłębiane przez zmiany klimatyczne (Mearns, Norton, 2010). W 1991 roku w Bangladeszu 90% ofiar cyklonu to kobiety i dziewczęta, również kobiety i dziewczęta w 80% stanowiły ofiary tsunami w Azji w 2004 roku (Swarup i in., 2011, s. 6).

Wynika to zarówno z niekorzystnej sytuacji ekonomicznej kobiet, jak i zależności od mężczyzn, co uwarunkowane jest najczęściej kulturowo. Przejawia się to zarówno w dyskryminacji kobiet ze strony mężczyzn zarówno w dostępie do zasobów produkcyjnych, jak i ich kontroli (grunty uprawne, czy też bezpośrednie podejmowanie decyzji). Istotny też jest większy wskaźnik analfabetyzmu wśród kobiet i dziewcząt, co implikuje brak dostępu do informacji dotyczących zagrożeń (o zbliżających się np. huraganach, czy trzęsieniach ziemi). Kobiety również zazwyczaj przebywają głównie w przestrzeni prywatnej, większość czasu poświęcając właśnie uprawie ziemi, pracom w gospodarstwie domowym, to powoduje, że gdy informacje o zbliżającym się niebezpieczeństwie są dystrybuowane w przestrzeni publicznej, nie docierają one do kobiet. Przykładem może być choćby rok 1991 w Bangladeszu: oficjalne ostrzeżenia o nadchodzącym cyklonie nigdy nie dotarły do kobiet. Ostrzeżenia te ogłaszane były w miejscach publicznych i nie były (sic!) przekazywane kobietom (członkom rodziny) (Rohr, 2006).

Okazało się, iż w społecznościach wiejskich w dorzeczu Gangesu w Bangladeszu, Indiach oraz Nepalu wśród kobiet występują różne strategie adaptacyjne. Mają na celu dostosowanie się do zmian klimatu: zmiana upraw roślin na te, które są odporne na susze czy powódzie, albo na takie, których czas żniw wypada na czas przed porą deszczową, albo też na nowe gatunki ryżu, takie, które dają rośliny stosunkowo wysokie: „Ponieważ nigdy nie wiadomo kiedy nadejdzie deszcz, potrzeba było zmian. Zaczęłam zmieniać sposób siania, tak by nie tracić upraw. Używam różnych rodzajów roślin zależnie od sytuacji” (Mitchell i in., 2007, s. 6).

Najbardziej niebezpieczne regiony świata zazwyczaj są obszarami bardzo uzależnionymi od rolnictwa, a ziemia jest najważniejszym zasobem<sup>12</sup> (por. World Bank, 2007). I wbrew powszechnej opinii, to właśnie kobiety się głównie nim zajmują. To również kobiety są tymi aktorami życia społecznego, na których spada główna odpowiedzialność na adaptację do zmieniających się warunków klimatycznych; nie tylko w sytuacji bezpośrednich katastrof. Kobiety i dziewczęta w sytuacji niedoboru wody, energii czy żywności poświęcają więcej czasu obowiązkom domowym, co w konsekwencji powoduje, iż dziewczęta przeznaczają mniej czasu na naukę (lub rezygnują z niej całkowicie), a kobiety koncentrują się głównie na tym, jak przetrwać. Gdy w wyniku długotrwałej suszy, dziewczęta muszą dokonać większego wysiłku, aby zaopatrzyć gospodarstwo domowe w wodę, przygotować posiłki, pozmywać naczynia (Swarup i in. 2011).

I tak, w czasie suszy zdobywanie wody zajmuje kobietom i dziewczętom nawet sześć godzin dziennie (wcześniej około dwóch). To powoduje, że ograniczenie czasu poświęcanego na naukę. Oddzielnym, bardzo poważnym problemem, jest również to, iż w trakcie takich poszukiwań są one narażone na napaści o charakterze seksualnym (Swarup i in. 2011).

Kolejnym problemem, który się pojawia w sytuacjach katastrof jest fakt dyskryminacji ze względu na płeć w procesie dystrybucji takich zasobów, jak leki czy opieka zdrowotna. Ponadto ze względu na uwarunkowania kulturowe częściej przebywają one w przestrzeni prywatnej co powoduje, że nie są zaznajomione z systemami wczesnego ostrzegania, czy też nie posiadają umiejętności ratowania życia, nie znają sposobów pierwszej pomocy, nie umieją pływać, czy też wspinać się na drzewa (te dwie ostatnie czynności uznane są w wielu częściach świata za nieodpowiednie dla dziewcząt) (Swarup i in. 2011, s. 16).

Badania również pokazują (por. GTZ, 2010 i Swarup, i in. 2011), że po katastrofach kobiety i dziewczęta częściej doświadczają przemocy (w tym seksualnej). Zmiana klimatyczna powoduje wzrost ubóstwa rodzinnego, to powoduje, iż przemoc domowa również się nasila. Przemoc wobec kobiet i dziewcząt przybiera rozmaite formy: fizyczną, seksualną, emocjonalną czy też ekonomiczną.

---

<sup>12</sup> Warto poznać również raporty z lat ubiegłych, które wskazują, iż sytuacja niestety się nie zmienia, lecz pogarsza: <https://www.imf.org/external/pubs/ft/gmr/2007/eng/gmr.pdf> - dostęp z dnia 27.04.2017).

## Przewidywana zmiana klimatu

Zmiana klimatu to zjawisko globalne. Jeśli podniesie się poziom wód oceanów, to doświadczą tego mieszkańcy wybrzeży: w Dubaju czy też w Dżakarcie, ale też i dotknie mieszkańców polskich Żuław czy też Niziny Szczecińskiej (por. <http://flood.firetree.net>). Globalne ocieplenie, którego doświadcza już każdy, w rezultacie doprowadzi do podniesienia poziomu wody i zatopienie około 2000 km kw powierzchni Polski (za: <http://www.crazynauka.pl/polska-2100-zostanie-zalane-poziom-morz-sie-podniesie/> dostęp z dnia 03.05.2017). Zdaniem Roberta DeConto i Davida Pollarda, jeśli nadal poziom dwutlenku węgla w atmosferze będzie wzrastał tak jak teraz, to poziom mórz do 2100 roku wzrośnie o blisko dwa metry (DeConto, Pollard, 2016). W tej chwili nie jest prowadzona dyskusja czy się podniesie poziom wód w oceanach, ale o ile.

W pierwszej kolejności globalne ocieplenie prowadzi przede wszystkim do gwałtownych zjawisk pogodowych (takich jak burze, wichury, trąby powietrzne – także te ostatnie zaczęły również występować w Polsce). Obszary podzwrotnikowe ulegają pustynnieniu, proces ten zachodzi również w Europie – należy zwrócić uwagę, iż strefa gorąca przesuwana się w wyższe szerokości geograficzne (do Włoch czy Hiszpanii). Kolejnym zjawiskiem, z którym zaczynamy mieć do czynienia w Europie, jest zwiększenie zasięgu chorób tropikalnych (takich jak malaria czy wirus zika, przenoszonych przez komary), które są wynikiem zmieniającego się klimatu.

Jak już wspomniałam, według indeksu państw upadłych, okazuje się, iż 60 państw zagrożonych (około 2 miliardów ludzi) znajduje się w strefie najbardziej narażonej na zmiany klimatu. I tak dla przykładu, szacunki mówią, iż do 2100 podniesienie się poziomu wody spowoduje zatopienie Lagos w Nigerii, gdzie mieszka około 17 milionów ludzi (z czego 3 miliony w obozach dla uchodźców). Zalane zostaną także takie państwa, jak Mozambik, Tanzania i Angola. Zdaniem Haralda Welzera zdestabilizuje to całą Afrykę Zachodnią, oprócz tego: „IPCC prognozuje, że już w 2020 roku od 75 do 250 milionów ludzi nie będzie miało (...) wystarczającej ilości wody pitnej” (Welzer, 2010, s. 55)<sup>13</sup>. Susze i powo-

---

<sup>13</sup> Można w tym miejscu dodać, iż już teraz w niektórych regionach Afryki dostęp do wody pitnej jest bardzo utrudniony. Szacuje się, że 663 miliony osób nie mają dostępu do czystej wody, są to głównie mieszkańcy Afryki Subsaharyjskiej i Oceanii – dane za: <https://www.unicef.pl/Centrum-prasowe/Informacje-prasowe/663-mln-ludzi-na-swiecie-nie-ma-dostepu-do-czystej-wody-informuje-UNICEF-z-okazji-Swiatowego-Dnia-Wody> - dostęp z dnia 03.05. 2017.

dzie, które są wynikiem bezpośrednim zmiany klimatu, przyczyniają się w bardzo dużej mierze do braku dostępu do wody pitnej<sup>14</sup>.

Również region Azji będzie tym, który bardzo ucierpi w najbliższej przyszłości: braku wody pitnej doświadczy do 2050 roku ponad miliard ludzi. Przyczyn należy upatrywać przede wszystkim w zmianach w środowisku naturalnym, powodziach oraz zejściach lawin spowodowanych topnieniem lodowców w Himalajach (za: Welzer, 2010, s. 55). Zmiana klimatu spowoduje co prawda, że w Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej zwiększy się produkcja żywności, lecz w środkowej i południowej znacząco spadnie.

Także Europa doświadczy (i już doświadcza) zmian klimatu, lecz ze względu na sytuację ekonomiczną tej części świata, skutki nie będą (i nie są) tak odczuwalne. W Europie Północnej pojawi się możliwość uprawy roślin, które do tej pory kojarzyły się z południem kontynentu. Europa Południowa będzie doświadczać fal upałów i suszy (i co za tym idzie – brak wody). Na kontynencie europejskim nasilą się ponadto gwałtowne zjawiska pogodowe. Należy jednak zauważyć, iż w przeciwieństwie do afrykańskiego, czy azjatyckiego, rolnictwo europejskie jest subsydiowane, ponadto występuje – podobnie jak w Ameryce Północnej – szeroko rozbudowany system ubezpieczeń. Australia staje się coraz suchszym kontynentem. Zarówno w Europie, jak i Ameryce Północnej czy w Australii wprowadzono już szereg zabezpieczeń przez konsekwencjami zmian klimatu, skąd też różnica pomiędzy bogatą północą, a biednym południem będzie się z czasem tylko pogłębiać.

W Europie: „Skutki społeczne zmian klimatu będą (...) miały głównie charakter pośredni i polegać będą na wzmożonym napływie migrantów z krajów sąsiadujących z Europą, ponoszeniu kosztów szkód i zmienionej sytuacji pod względem bezpieczeństwa” (Leggewie, Welzer, 2012, s. 35).

---

<sup>14</sup> „Szacuje się, że około 160 mln dzieci na świecie mieszka na obszarach dotkniętych suszą, a 530 mln na terenach ryzyka powodziowego (głównie w Azji). W czasie suszy wiele rodzin korzysta z zanieczyszczonych źródeł wody, co prowadzi do chorób, pogorszenia ich poziomu życia i zahamowania rozwoju dzieci. Większość regionów podatnych na występowanie susz i powodzi to regiony ubogie, gdzie dostęp do czystej wody i sanitariatów już i tak jest na bardzo niskim poziomie” – <https://www.unicef.pl/Centrum-prasowe/Informacje-prasowe/663-mln-ludzi-na-swiecie-nie-ma-dostepu-do-czystej-wody-informuje-UNICEF-z-okazji-Swiatowego-Dnia-Wody>, dostęp a dnia 03.05.2017.

## Zmiany klimatu w Polsce

Polska również doświadcza zmian klimatu, i zaczyna to być odczuwalne każdej zimy i każdego lata. W naszym przypadku ocieplanie się klimatu związane jest z coraz większym występowaniem ekstremalnych zjawisk takich jak bardzo silne mrozy czy duże upały.

Jest to wynik położenia geograficznego. Topnienie się obszarów wokół bieguna północnego wpływa na prąd strumieniowy, który wieje stale nad terenem Polski na wysokości około 12 kilometrów z prędkością około 90 km/h. To właśnie ten prąd rozgranicza dwie masy powietrza, które ścierają się nad Polską: zimne arktyczne oraz ciepłe, które pochodzi z niższej szerokości geograficznej: „Ocieplanie klimatu powoduje szybkie topienie się obszarów wokół bieguna północnego, a to bezpośrednio wpływa na prąd strumieniowy. Staje się on niestabilny, zaczyna wyginać się i meandrować. Co więcej częściej blokuje się, czyli wygięty zastyga na całe dni czy tygodnie. Powoduje to przeciągające się okresy silnego mrozu lub tropikalnego upału. Polska, jako kraj leżący bezpośrednio pod prądem strumieniowym, wyjątkowo silnie zaczyna odczuwać takie zmiany pogodowe. Ostatniej zimy w temperatura z dnia na dzień zmieniała się o 25 stopni” (P. Stanisławski, 2017)<sup>15</sup>. Coraz częstsze jest również występowanie bardzo gwałtownych opadów pomiędzy okresami bez deszczu, które są stosunkowo długie. Bardzo często spada wówczas ponad 50 mm deszczu na metr kwadratowy, co prowadzi do powodzi czy podtopień. Oprócz gwałtownych opadów coraz częstsze są okresy, w których temperatura powyżej 30 stopni C utrzymuje się przez więcej niż 3 dni – to prowadzi do pojawiania się suszy, co jest szczególnie niebezpieczne, gdyż Polska ma dość małe zasoby wodne. Jak podaje cytowany już Piotr Stanisławski, w XX wieku w Polsce wystąpiły 24 okresy susz, a w XXI do 2011 było ich 9. Można zatem wnioskować, iż możemy spodziewać się każdego roku już okresów z falami upałów powyżej 30 stopni C, które będą trwać dłużej niż trzy dni, oraz susz – co oczywiście dotyka przede wszystkim rolnictwo. Po takim okresie upałów przychodzi zazwyczaj „załamanie się” pogody i występują gwałtowne ulewy, co powoduje z kolei wspomniane powodzie i podtopie-

---

<sup>15</sup> Jak pisze Piotr Stanisławski: „Długotrwałe i bardzo silne wiatry prowadzące nawet do powstawania trąb powietrznych stają się coraz częstsze. Gwałtowne szkwały i trąby powietrzne kiedyś zdarzały się w Polsce średnio 6 razy w roku, jednak w latach 2008-2010 ich częstość wzrosła do poziomu od 7 do nawet 20 w ciągu roku”(Stanisławski, 2017).

nia<sup>16</sup> (Majewski, 2010). Wspomniane podniesienie się poziomu wody spowoduje w Polsce zalanie terenu po...Tczew i Malbork, oraz Gdańsk) (por.<http://www.crazynauka.pl/polska-2100-zostanie-zalane-poziom-morz-sie-podniesie>).

### Podsumowanie

To, że zmiana klimatu i związane z nim różnego rodzaju anomalie i kataklizmy pogodowe to nie jest wymysł szalonych naukowców, lecz fakt, można było się przekonać choćby w Polsce, kiedy to 10 maja 2017 roku w Sopocie było odśnieżane molo. Tego dnia było zresztą zimniej w całej Polsce niż...10 grudnia 2016 roku. Atak zimy w całym kraju zaskoczył nie tylko przysłowiowych drogowców, ale wszystkich: do niecodziennego bowiem widoku należą pokryte śniegiem tulipany. Widok tyle piękny, co surrealistyczny.

Nie – piękne i nie – surrealistyczne są już konsekwencje: straty w rolnictwie czy sadownictwie. W przypadku jednak Polski, kraju należącego do Unii Europejskiej, leżącego na jednym z najbogatszych kontynentów świata, rolnicy i sadownicy mogą liczyć na odszkodowania, pomoc ze strony rządu. W przypadku jednak kataklizmów i anomalii pogodowych w innych częściach świata rolnicy czy hodowcy nie mogą już tak liczyć na pomoc. Susza czy powódź oznacza dla nich utratę dobytku całego życia i zniszczenie jedyne go źródła dochodów. Na subsydia ze strony rządu czy też ubezpieczenia, na przykład w Afryce Subsaharyjskiej nie ma co liczyć. Należy spodziewać się przemocy, która pojawia się zwykle w takich okolicznościach. Claus Leggewie pisze wprost: „(...) nierówna dystrybucja społecznych i ekonomicznych skutków ocieplenia klimatu niesie w sobie ogromny potencjał konfliktowy” (Leggewie, Welzer, 2012, s. 35).

To wszystko będzie sprzyjać pojawieniu się uchodźców klimatycznych, uchodźców często z innych kręgów kulturowych, co będzie sprzyjało identyfikacji ich jako „obcych”. Pełnią oni, na co już we wstępie wskazano, rolę w kształtowaniu się tożsamości, gdyż wydaje się, iż są niezbędni do tego, aby określić „my”. Bez „ich” nie ma wyznaczników tożsamości gru-

---

<sup>16</sup> Problemowi zmiany klimatu w Polsce poświęcony jest film „Punkt krytyczny – Energia odNowa”. Jest to polski pełnometrażowy film i serial, opowiadający o przyczynach powstawania zmian klimatu. Premiera filmu odbyła się w weekend otwarcia festiwalu Millennium Docs Against Gravity w Warszawie, 14 maja 2017 roku, (za: <http://energiaodnowa.pl> – dostęp z dnia 05.04.2017).

powej, nie ma granic grupowych. Możliwe są dwa sposoby reakcji na pojawienie się grupy osób z odmiennego kręgu kulturowego: wzrost nastrojów mających na celu uszczelnienie granic grupy własnej, albo rozluźnienie granic grupy własnej na tyle, by „obcy” byli przez tę grupę wchłonięci.

## **BIBLIOGRAFIA**

- [1] Bauman, Z. (1996). *Socjologia*. Poznań: Zysk I S-ka.
- [2] Berger P., Luckmann T. (2010). *Společne tworzenie rzeczywistości. Traktat z socjologii wiedzy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- [3] Buss D. M. (2003). *Psychologia ewolucyjna. Jak wytłumaczyć społeczne zachowania człowieka? Najnowsze koncepcje*. Gdańsk: GWP.
- [4] R. M. DeConto, D. Pollard. (2016). Contribution of Antarctica to past and future sea-level rise, *Nature*, 31 march 2016, vol. 531 – <https://www.nature.com/nature/journal/v531/n7596/full/nature17145.html>
- [5] Duxbury A., C., Duxbury A. i Sverdrup K. (2002). *Oceany Świata*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- [6] Freeman, M. (2007). *Prawa człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- [7] Gil, G. (2015). *Upadanie państwa w stosunkach międzynarodowych po zimnej wojnie*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- [8] Góralski, B. (2010). Wpływ kryzysów klimatycznych na przeszłe i przyszłe zachowania ludzkich populacji. *Technologia przetrwania*. W: Mucha, J. (red.), *Nie tylko Internet. Nowe media, przyroda i „technologie społeczne” a praktyki kulturowe* (s. 277-289). Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- [9] Leggewie C., Welzer H. (2012). *Koniec świata, jaki znaliśmy. Klimat, przyszłość i szanse demokracji*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- [10] Mearns, R., Norton, A, (ed.) (2010). *Social Dimensions of Climate Change: Equity and Vulnerability in a Warming World*, the International Bank for Reconstruction and Development/The World Bank, Washington DC.
- [11] Minas, M. (2009). The Relationship between Climate Change and Armed Conflict, *Australian Journal of Peace Studies*, 4, s. 61-71.

- [12] Mitchell, T., Tanner, T., Lussier, K. (2007). 'We Know What We Need!' South Asian Women Speak Out on Climate Change Adaption, Action aid International and the Institute of Development Studies.
- [13] Mouffe, C. (2008). *Polityczność*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- [14] Rohr, U. (2006). 'Gender and Climate Change – a Forgotten Issue?' *Tiempo: Climate Change Newsletter* 59.
- [15] Said, E. (2005). *Orientalizm*. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- [16] Stanisławski, P. (2017). Jak globalne ocieplenie wpływa na Polskę, <http://www.crazynauka.pl/jak-globalne-ocieplenie-wplywa-na-polske/>
- [17] Swarup, A., Dankelman, I., Ahluwalia, K., Hawrylyshyn, K. (2011). *Weathering the Storm: Adolescent Girls and Climate Change*, Plan London: UK, - <http://www.ungei.org/weatherTheStorm.pdf> .
- [18] Walzer, H. (2010). *Wojny klimatyczne. Za co będziemy zabijać w XXI wieku?* Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- [19] Wojakowski, D. (2007). *Swojskość i obcość w zmieniającej się Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo IFIS PAN.
- [20] Zajadło, J. (2005). *Prawo międzynarodowe wobec problemu >państwa upadłego<*, *Państwo i Prawo*, Warszawa, nr 2, s. 3-20.

#### Strony internetowe:

- [21] <http://www.crazynauka.pl/polska-2100-zostanie-zalane-poziom-morz-sie-podniesie/>
- [22] <http://energiaodnowa.pl>
- [23] <http://fsi.fundforpeace.org>
- [24] <http://flood.firetree.net>
- [25] <https://www.imf.org/external/pubs/ft/gmr/2007/eng/gmr.pdf>
- [26] <http://www.klimatdla ziemi.pl>
- [27] <https://www.unicef.pl/Centrum-prasowe/Informacje-prasowe/663-mln-ludzi-na-swiecie-nie-ma-dostepu-do-czystej-wody-informuje-UNICEF-z-okazji-Swiatowego-Dnia-Wody>
- [28] [https://www.who.int/globalchange/publications/COP24-report-health-climate-change/en/-](https://www.who.int/globalchange/publications/COP24-report-health-climate-change/en/)

#### Materiały zamieszczone w Internecie:

- [29] Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r. Dz. U. z 1991 r., nr 119, poz. 515:



- <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19911190515>, dostęp z dnia 21.04.2017.
- [30] Protokół dotyczący statusu uchodźców, sporządzony w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967 r. Dz.U. z 1991 r., nr 119, poz. 517: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19911190517>, dostęp z dnia 21.04. 2017.
- [31] Góralski, B., <http://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/266462/Mechanizm%20klimatyczny%20Ziemi%20i%20społeczne%20skutki%20zmian%20klimatu.pdf> - dostęp z dnia 24.04.2017.
- [32] W. Majewski, Wpływ zmian klimatu na środowisko, gospodarkę i społeczeństwo (zmiany, skutki i sposoby ich ograniczania, wnioski dla nauki, praktyki inżynierskiej i planowania gospodarczego) - raport dostępny: [klimat.imgw.pl/wp-content/uploads/2011/02/zad.9\\_R2010](http://klimat.imgw.pl/wp-content/uploads/2011/02/zad.9_R2010).
- [33] GTZ, 'The Governance Cluster – Climate change and gender: economic empowerment of women through climate mitigation and adaptation.' Working Paper October 2010, <https://www.oecd.org/dac/gender-development/46975138.pdf>
- [34] Raport WHO – <https://www.who.int/globalchange/publications/COP24-report-health-climate-change/en/>
- [35] World Bank (2007) Global Monitoring Report 2007 – Millennium Development Goals: Confronting the Challenges of Gender Equality and Fragile States. Washington, DC: World Bank: <https://www.imf.org/external/pubs/ft/gmr/2007/eng/gmr.pdf>

## **WE WILL ALL BE REFUGEES – A PRELIMINARY ANALYSIS OF THE SOCIAL CHANGE CAUSED BY CLIMATE CHANGE**

### **ABSTRACT**

Climate change generate many changes, also in the social structure. In the social space there are people who are often culturally foreign. Climate change causes a number of weather anomalies, or cataclysms such as floods and droughts. Their effect is the worsening

of the economic conditions of a wide group of people. Numerous analyzes indicate that the most affected group is the population of fallen states, among them women and girls.

Keywords:

climate change, foreign, refugee, sociology of migration.